

Świąt i parokieniec do Sencji Sammieitanię  
 J.N.S. zgłoszili się Grabosowa Ludwika i Mas Antoni  
 zamieszkały w Redoniu przy ul. Przyborowskiego 13 m. 2  
 i zeznali, że po stratach w Końcach, gdy zginęło dwóch  
 Niemców - z pozostałych uciekających przetrwał Grabosza Józef  
 i zeznał zeznał później w sprawie jego narzucano.  
 Narajud <sup>20.13.42r.</sup> Józef przyszedł do brata Józefa - Stanisława  
 Grabosza, zamieszkałego przy ul. Grodzkiej 12 zrobili  
 szczegółową rewizję i w czasie operacji na podwórku zrobili  
Stanisław Grabosza, syn Stanisława l. 15 - w ten  
 sposób, że przywalił chłopca, który uleżał się spać, gdzie jego  
 rodzice - uderzył go w głowę gdzie krył się w popielnicę  
 on się wkurzył i wygniewał na podwórku gdzie go  
 zestrzelili. - Później zeznali o jego matce i żonie  
Stanisław Józef Grabosza, l. 36, żona Józefa  
Lofis Grabosza, l. 32, którą przeprowadzili z ul. Łostowej  
<sup>wspólnie z kolegami Szleimacher, Stanisław Grabosza, l. 46</sup>  
<sup>metodą porażki</sup> i Mieczysław Grabosza, l. 17 Bronisława z Graboszon  
Młodzi, l. 42, i Feliks Mas, <sup>wytworzył</sup> ur. 1913 r. 7/5. ~~z~~ zeznali z Graboszon  
 Antoniego, którą zeznali na miejscu i matkę Grabosową  
 Ludwikę. - Członkami odwołali operacji na ul. Kościuszki  
 gdzie przetrwał ich ze 3 dywizji, - gdzie ich szeregowiec  
 zestrzelali. Po dwóch dywizjach przetrwali gestapo w zamie-  
 chodzie Józef Grabosza - który wskazał miejsce w ogrodzie gdzie  
 było zamontowane radio i następnie dopisał, na ul. Północnej  
 komunikacji. - W czasie trzech dywizji śledztwo codziennie  
 przechodziło pestkę i zbiegło w tym czasie z domu: ganiłury,

współ, drewno, pięćdziesiąt i kilka. - Podnosząc się - w tym czasie  
byli nie spodziewani musieli się podnieść. Byli biali i nie mieli ubrań -  
jeden up. miało Grabosów - sześćdziesiąt sześć zerów - zostało wpiętych  
w płoty domu, że stracił przytomność. -

Był 12 października 1942 r. cała rodzina w szkole Gosi  
a mianowicie Filip Grabos z l. 36, Zofia Grabos z l. 32, Stanisław  
Grabos z l. 46, Mieczysław Grabos z l. 17, Bronisław z l. 14 i  
Feliks Mas, z l. 23 zostało powieszonych przy ul. Kości. -

Józef Grabos został rozstrzelany w tym czasie  
ul. Kości. go powieszono przy ulicy - w ucieczce został wzięty w płoty,  
i odebrał sobie życie, ~~ostatecznie~~ wyprowadził z rewolwerem.  
Zostali po Feliksie Marie dwoje dzieci, po Józefie Grabosie opiew-  
czyński z l. 6. -

Lidia Grabos

Anna Mas.

Ze zgodności:  
Józef Siegfert, starszy Sędzią Samorządowej. -